

Wiersze



ALOJZY ADAMSKI

Jubileusz

Upłynęło już pół wieku,
kiedy się rozpierzchnęła brać.
Ktoś miał szczęście, a ktoś pecha –
walec życia trochę znać.
Bowiem życie to corrida –
decyduje każdy krok:
temu zechce blasku przydać –
temu zaś da prztyczka w nos.
Moc skrzyżowań – światło miga...
Jest zielone? Śmiało pędź!
Nie dla wszystkich pierwsza liga –
(ale się ambitnie ścigaj!)
Ważne szczęście, wola, chęć!
Sukces różne ma oblicza.
Twoja praca, misja, hobby –
Wszystko to, co w życiu zrobisz
Do bilansu się zalicza.
Gdy problemy mamy spore,
gdy „o tempora, o mores”,
cisną się na usta słowa –
żale swoje lepiej schowaj.
Bywa, że już siły nie te –
wielu już nie bieży wraz.
Przekroczyli wieczną metę –
nie ma ich wśród nas...
Lat nierówno nam przybywa
(coś się tak wydaje mi):
Ona wciąż brunetką bywa,
On blaskiem szronu łśni.